

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/8891,Przywracamy-pamieci-bohaterow-ekshumowanych-na-Laczce-Warszawa-7-czerwca-2013.html>
06.04.2026, 22:50

Przywracamy pamięci bohaterów ekshumowanych na „Łączce” - Warszawa, 7 czerwca 2013

Uroczystość odprowadzenia na miejsce tymczasowego spoczynku doczesnych szczątków ofiar reżimu komunistycznego zakończyła II etap prac ekshumacyjnych w kwaterze „Ł” na Powązkach Wojskowych.

„Składamy hołd niezłomnym bohaterom Rzeczypospolitej, którzy walczyli o niepodległość do końca” – napisał Prezydent Bronisław Komorowski w liście do uczestników uroczystości. Zagładzie miała także ulec pamięć o nich. Teraz – podkreślił Prezydent – przywracamy ich narodowej pamięci. Zdaniem głowy państwa, potrzebne jest muzeum, dokumentujące zbrodnie komunistycznego reżimu. „To nasz obowiązek wobec przyszłych pokoleń” – napisał Prezydent w liście odczytanym przez ministra Olgierda Dziekońskiego.

Bronisław Komorowski podziękował też wszystkim instytucjom i osobom, zaangażowanym w proces ekshumacji i identyfikacji zwłok ofiar komunizmu, w tym zwłaszcza IPN, Radzie Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Pomorskiemu Uniwersytetowi Medycznemu, który – wspólnie z IPN – powołał i prowadzi Polską Bazę Genetyczną Ofiar Totalitaryzmów.

Prezes IPN Łukasz Kamiński powiedział, że powązkowska „Łączka” miała być miejscem hańby, a stała się miejscem polskiej pamięci narodowej. „Szczątki miały być anonimowe, dziś przywracamy im tożsamość” – podkreślił.

Minister sprawiedliwości Marek Biernacki zapowiedział, że polskie państwo będzie szukać wszystkich, którzy zginęli w czasach dyktatury komunistycznej. Sens uroczystości na Powązkach wojskowych jest – w jego opinii – taki, że „odkrywamy to, co Sowieci i Polacy-zdrajcy chcieli ukryć i wymazać z pamięci”. Teraz przywracamy ich pamięci, zwracamy szczątki rodzinom – powiedział.

Sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Krzysztof Kunert uznał, że teraz zamieniamy „doły śmierci” z anonimowymi ofiarami komunistycznych mordów w otoczone opieką groby wojenne. To ważne zadanie zarówno Rady OPWiM, jak IPN. „W przyszłym roku zbudujemy tu wspólną kwaterę” – zapowiedział.

Córka Rotmistrza Pileckiego, Zofia Pilecka-Optułowicz podziękowała kierującemu ekshumacjami Krzysztofowi Szwagrzykowi i jego całej ekipie, zwłaszcza wolontariuszom, za ich zaangażowanie w pracy. „Czekam tylko na wyniki jeśli chodzi o mojego Ojca”. Gdy jego zwłoki zostaną zidentyfikowane, to wreszcie zostaną pochowane we wspólnym grobie z jego żoną, a jej matką. W ten sposób oboje rodzice wreszcie spoczną razem – zakończyła.

Występujący na końcu pełnomocnik prezesa IPN ds. poszukiwań miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego Krzysztof Szwańczyk podziękował wszystkim, którzy w różny sposób wspierali jego ekipę i jej pracę. Wymienił wśród nich władze miejskie i władze cmentarza, wolontariuszy, kibiców Legii, rekonstruktorów z Grupy Historycznej Zgrupowanie „Radosław” i innych oraz motocyklistów z Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego. „Kończymy II etap poszukiwań i z pewnością tu wrócimy” – zapowiedział.

Instytut Pamięci Narodowej we współpracy z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa i Ministerstwem Sprawiedliwości od 13 maja br. prowadził na powązkowskiej „Łączce” drugi etap prac archeologiczno-ekshumacyjnych. Do dnia 4 czerwca w trakcie tych prac udało się wydobyć z ziemi szczątki 82 osób, odnajdywanych najczęściej w dołach mieszczących od dwóch do sześciu skazańców. Większość z nich nosi ślady po katyńskiej metodzie uśmiercania, niektórzy mieli związane z tyłu ręce. Najwięcej szczątków ofiar terroru komunistycznego wydobyto spod zdemontowanej asfaltowej drogi, przebiegającej pośrodku dawnego pola więziennego. Cennym wynikiem prowadzonych przez kilka tygodni w kwaterze „Ł” prac jest ustalenie granic i powierzchni kwatery, znajdującej się od 1948 r. w wyłącznej dyspozycji więzienia przy ul. Rakowieckiej w Warszawie.

Po modlitwach które odprawili biskup polowy WP Jerzy Guzdek i reprezentanci ordynariatów: prawosławnego – ks. płk. Michał Dudzicz i ewangelickiego – ks. mjr. Tomasz Wiglasz, trumny ze szczątkami ekshumowanych zaniesiono do furgonów, te powiozły je na stołeczny cmentarz komunalny na Wólce Węglowej – do tymczasowego miejsca spoczynku.

fot. Piotr Gajewski

PLIKI DO POBRANIA

[7 czerwca 2013 list od Prezydenta.pdf \(pdf, 664.46 KB\)](#)